



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Wydział Pożyczek Państwowych POLSKIEJ KRAJOWEJ KASY POŻYCZKOWEJ

ogłasza niniejszym, że na mocy rozporządzenia Pana Ministra Skarbu z dnia 14 października 1919 r.,  
począwszy od 1-go listopada 1919 r. będą na żądanie opłacone asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r.  
w walucie markowej.

**Termin spłaty asygnat w walutach koronowej i rublowej, jak również, na życzenie ich posiadaczy, i w markowej, zostaje odroczone na sześć miesięcy, to jest do 1-go maja 1920 roku.**

Procenty za ten czas będą wypłacane posiadaczom asygnat Pożyczki z góry począwszy od 1 listopada 1919 r. w odpowiednich walutach.  
Kapitał za umorzone asygnaty Pożyczki markowe (po sprawdzeniu ich autentyczności przez Wydział Pożyczek Państwowych Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej), jak również procenty od asygnat odroczonej (niezwłocznie) wypłacać będą:

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie, Oddział Główny (Bieleńska 10 | 12) ze wszystkimi Oddziałami na prowincji,  
Wydział Pożyczek Państwowych Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie, Marszałkowska 154,  
a także następujące Banki z ich Oddziałami:

Bank Handlowy w Warszawie, Dyskontowy Warszawski, Zachodni, Przemysłowy Warszawski, Ziemiański, dla Handlu i Przemysłu w Warszawie	Bank Towarzystw Spółdzielczych, Kredytowy w Warszawie, Związek Ziemiańców, Oddział Bankowy, w Warszawie Bank Handlowy w Łodzi, Kupiecki Łódzki,	Bank Ziemi Polskiej w Lublinie, Krajowy Królestwa Galicji i Lo- domerji z Wielkim Księstwem Krakowskiem, Przemysłowy dla Królestwa Gal- icji i Lodomerji z Wielkim Księ-	stmem Krakowskiem. Kasa Oszczędnościowa m. Krakowa Bank Związku Spółek Zarobkowych (w Poznaniu), Przemysłowców (w Poznaniu), Handlowy (w Poznaniu).
---	--	---	--

Wyszczególnione instytucje prywatne będą wypłacać procenty jedynie od asygnat pożyczki zrealizowanych u nich, w przeciągu trzech miesięcy t. j. od dnia 1 listopada 1919 r. do 1 lutego 1920 r.; po tym terminie opłata będzie odbywać się wyłącznie w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej i jej Oddziałach.

## Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa

ogłasza, że na mocy rozporządzenia pana Ministra Skarbu z dnia 14 października 1919 r. Oddział Główny Kasy w Warszawie (Bieleńska 10 | 12), jak również i wszystkie Oddziały prowincjonalne udzielać będą od 1 listopada 1919 r. pożyczek pod zastaw asygnat Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r. w sto-

sunku: **50 mk. za 100 mk.** **100 mk. za 100 rubli** **50 mk. za 100 koron.**

Pożyczki te wolne są od podatku i pobierane za nie będąc przez w stosunku rocznym.

## TEATR PARYSKI

Największa Sensacja Sezonu!  
TYLKO 4 DNI!

w Częstochowie, ul. Panny Marji 19.

Program od wtorku 4-go do  
piątku 7-go listopada 1919 roku.

# Car Iwan Groźny

Według Dymitra Mereżewskiego.

Monumentalny obraz historyczny wykonany pod kierunkiem pierwszorzędnych reżyserów rosyjskich  
przez znaną wytwórnię włoską „CINES“ w Rzymie.

W 5-ym akcie Rosyjskie tańce narodowe w wykonaniu baletu opery Warszawskiej.

N A D P R O G R A M :

UROCZYSTOŚCI W KRAKOWIE DNIA 19 | X 1919 R. NA  
CZEŚĆ NACZELNIKA PAŃSTWA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

|| Z Gorycji do Tiestu

Zdjęcie z natury  
„CINES“ w Rzymie

**CENY MIEJSC:** W łoży 5 mk. Krzesła parterowe 4 mk. Galeria 2 mk. 50 fen.

3 przedstawienia dziennie. — Początek przedstawień o godzinie 5-iej, 7-iej i 9-iej wieczorem. — Kasa otwarta od godziny 4 po południu.  
Uprasza się publiczność o punktualne przybywanie w oznaczonych godzinach.

ANONS: Od Soboty 8 Listopada „Hr. Monte - Christo“

Według nieśmiertelnego Al.  
DUMASA (ojca)  
Serja 2 w 6 wielkich aktach.



Magistratu, albo natychmiastowy zakup zbóż przez Magistrat.

R. Dziuba zaproponował przerwanie dyskusji i zarządzenie głosowania co też uchwalono. Mimo to dyskusja trwała nadal.

Ostatecznie wyłonili się następujące wnioski:

Wn. Magistratu: Domagać się od rządu, aby w określonym terminie przysłał do Częstochowy komisarsa, w ręce którego Magistrat złoży rządy; do chwili przybycia komisarsa Magistrat ma pełnić swe dotychczasowe funkcje.

Wniosek r. Misiorowskiego: Rada wywaja rząd, aby dostarczył należne kontyngenty oraz swraca się do starosty o bezwzględne ściąganie sboza kontyngentowego przy pomocy wojska i dostarczenia go miastu.

Wn. r. Kolwasa, by wysłał do Warszawy: raz jeszcze specjalnego delegata.

Wn. r. Kohna: Postarać się o pozwalenie wolnego dowozu sboza i maki do miasta.

Wniosek r. Nierenberga: Wyznaczyć milion marek na natychmiastowy zakup sboza, który ma się rozpoznać bez zwłoki.

Wn. r. Łochowskiego by przesłać do cel powyższy 100 tysięcy mk.

Wn. kompromisowy dr. Nowaka, łączący wniosek Magistratu z wnioskiem r. Misiorowskiego i wreszcie wniosek r. Dziuby:

1. Rada składa mandaty natychmiast.
  2. Rada i Magistrat wywaja rząd o natychmiastowe przysłanie delegata, zaopatrzonego w najszersze pełnomocnictwa dla natychmiastowego sekwstru sboza w powiecie. W ręce tego komisarsa Magistrat złoży wszelką gospodarkę sprawozdania, gdyż nadal za katastrofalne wyniki braku środków żywnościowych odpowiedzialność brać nie może. W razie nieprzybycia tego delegata rząd i Magistrat złoży swe mandaty.
- Před głosowaniem przemawiali jeszcze r. Bem, Płodowski, Chojnacki inni.

R. Bem poparł stanowisko wkana se przez wniosek r. Misiorowskiego R. Płodowski oświadczył, że stosowanie się mandatów uważa za gest męte plekny, ale szkodliwy, bo prowadzący do zamętu i anarohji. Należy wywracać silną presję na starostwo, by w najkrótszym czasie ściągano kontyngenty. Długą wiadę ponosi delegacja Rady, która, będąc w Warszawie nie dopilnowała sprawy do końca, mimo świdomości, że na kilka dni cieżba w Częstochowie zabraknie.

R. Chojnacki ostro wystąpił przeciw wnioskowi r. Nierenberga, twierdząc, że przesada on-uchwałę Sejm- u o wolnym handlu i w praktyce doprowadziły do spótgowania pas-karskich cen w handlu sbozem.

W głosowaniu Rada odrzuciła pierwszą część wniosku r. Dziuby, natomiast uchwaliła część drugą.

Uchwalono też wniosek r. Misiorowskiego.

Nad wnioskiem r. Kolwasa Rada przeszła do porządku dziennego, gdyż tadeo s radnych, nie wyjąwszy projektodawcy, nie zdecydował się jeszcze do Warszawy w miłej tak uciążliwej.

Na zakończenie postanowiono wysłać do odcasoych ministerstw depesze z uchwałami Rady.

# KRONIKA

## Ekspedycje wojskowe na wieś.

Z dnem 5 b. m. t. j. s dnem największą wyruszą do wal pow. częstochowskiego oddziały wojskowe celem przywłaszczonego odbierania wyznaczonego przez rząd kontyngentów zboża.

Jako fakt bardzo interesujący, podkreślić należy, że na samą wieś o samierzonych ekspedycjach wojskowych kontyngenty od miejsc właścicieli rolnej poszły napływać w szybszym tempie.

— Roboty publiczne nie będą przerwane. OI kierownictwa robot publicznych int. Usakiewiozo,

# Zygmunt Jakób Kanus

nasz najukochańszy syn i brat  
Opaszony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Bogu dnia 2 listopada 1919 roku przeżywszy lat 9.  
Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Stradomskiej Nr 23 do kościoła św. Rodziny, skąd po nabożeństwie na cmentarz parafjalny na Kulach odbędzie się w środę dn 5 listopada, r. b. o godz. 9 rano.  
Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku  
Rodzice, bracia i siostry.

# Józef Kolski

inżynier górniczy  
b. Dyrektor kopalni węgla w Żyłowce i ostatnio Naczelnik Częstochowskiego Okręgu Górniczego  
Po krótkich cierpieniach zmarł dnia 3 listopada, przeżywszy lat 53.  
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę dnia 5 listopada o godz. 10 rano w kościele św. Rodziny.  
Pogrzeb teżoz dnia z kościoła św. Rodziny o godz. 3 po po, na który zaprasza przyjaciół i znajomych pograżona w smutku  
Rodzina.

# WSPOMNIENIE POSMIERTNE.

Zmarły nagle w dn. 3 listopada o godz. 5 rano ś. p. Józef Kolski, urodzony w r. 1866 w Kaliszu, po otrzymaniu matury gimnazjum filologicznego w Płocku w r. 1886, gdzie przeżył prześladowania polskości przez Apuchina, dla dalszych studiów wyjechał do Freibergu, w którym jako student odznaczał się pracowitością i zamiłowaniem do nauki, które cechowały go przez całe życie.

Po ukończeniu Akademii Górniczej w r. 1890, praktykę górniczą odbywał w kopalni węgla „hr. Renard“ w Sielcu. Następnie zaproszony przez T-wo „Boyona i Co“ prowadził poszukiwania geologiczne w Macedonii w okolicach Salonik, owocem tych poszukiwań było znalezienie rudy chromowych w pobliżu Salonik i rud ołowianych w lokary Poroj około jeziora Dojran. Po rocznym pobycie wrócił do kraju i osiadłszy w majątku w Kaliskiem oddał się z zapałem młodzieńczej sił studjom nad geologią praktyczną i dyluviem.

W r. 1899 przyjął obowiązki kierownika w biurze poszukiwawczym dla poznania gruntów pod firmą „G. Wojstław“, jednocześnie poszukując węgla brunatnego w okolicy Krośniewic. Poczem kierował badaniami na Wiśle pod projektowany 2-gi most kolejowy. Rezultaty badań ogłoszone zostały we „Wszechświecie“.

W r. 1900 zaproszony przez firmę „G. Wojstław“ prowadził badania w gub. Twerskiej, rezultatem których było wywiercenie studni artezyjskiej z wodą mineralną o własnościach leczniczych w Kaszynie.

W r. 1903 wykonał ekspertyzę złoża miedzi w gub. Orenburskiej.

W r. 1904 przyjął posadę geologa, markszajdra i jednocześnie dyrektora w T-wie Górniczym kopalni węgla w Żyłowce w Zagłębiu Donieckim.

Na tym stanowisku pozostawał do 1918 r. komunikując się stale z krajem zyskawszy ogólną miłość i szacunek podwładnych i robotników.

W r. 1906 i 1907 jeździł na Kaukaz dla zbadania pól naftowych w okolicach Baku.

W 1918 r. po zruczeniu jarzma okupantów i przywróceniu niepodległości Polski, chcąc resztę życia poświęcić pracy dla Niej, wrócił do kraju i w maju 1919 r. został powołany na stanowisko Naczelnika Częstochowskiego Okręgu Górniczego, zamieszkując stale w Częstochowie.

Na tem stanowisku chwile wolne od zajęć biurowych poświęcał pracy nad zbadaniem swego Okręgu, w tym celu zbierał potrzebne materiały; niestety przedczesna śmierć przerwała ten żywot tak potrzebny dla odradzającej się Ojczyzny i nauki polskiej.

Na każdym stanowisku dobrocią, taktem i wyrozumiałością zyskiwał ogólną miłość i szacunek wszystkich, którzy go znali nawet krótko.

Jako patriota bolał nad anarchią, w kraju, walką partijną i nad wszystkim, co przyczyniło się do tamowania rozwoju wyzwolonej Polski.

Z prac naukowych drukiem wyszły „Powstawanie pokładów węgla w zagłębiu Donieckim“, odbitka z „Przebiegu Górniczo-Hutniczego“ z r. 1913. Pisywał artykuły fachowe, drukowane w „Przeglądzie Górniczo-Hutniczym“ oraz „Wiadomościach Marksa i Engelskich“ wydawanych w Jekaterynosławiu.

Z prac przygotowanych do druku pozostały: „Opis złóż węglowych w Żyłowce“, „Tektonika zagłębi węglowych“ i „Tworzenie się zagłębi węglowych“ — dwie ostatnie miały być referowane na ogólnokrajowym zjeździe górników i hutników.

Zmarły zbierał również materiały do pracy, mającej zmienić dotychczasowe poglądy i teorie powstawania i budowy ziemi p. t. „Ziemia, jako kryształ“.

Cześć jego pamięci!

# Ostatnie wiadomości.

## Polskiej Agencji Telegraficznej

### Przed zajęciem Prus Królewskich.

Warszawa 4 | 11. Dnia 11 b. m. nastąpi wymiana ratyfikacji traktatu z Niemcami. W sesję dni potem wojska polskie zaczęły zajmować tereny Prus Królewskich aż do Pucka.

### Przygotowania niemieckie.

Skenytino 4 | 11. W dniu 21 ub. m. w koszarach w Szescynie rozdawano członkom „Bürgewähr“, „Heimwehr“ i t. p. karabiny i naboje. Na Masurach rozpoczęła się satraważująca pogłoska, jakoby urzędniczy i zamierzający na esas plebiscytu powstać mieli na terenie plebiscytem w charakterze ludności cywilnej. Niewątpliwie wszelkimi siłami działają oni będą na korzyść Niemiec.

### Oficra 4 p. strzelców wielkopolskich.

Poznań 4 | 11. Na ręce głównodowodzącego generała Dowbora-Muśnickiego szły 4 pułk strzelców wielkopolskich 72,955 marek i 40 fenigów na „Góry Śląsk“.

### Niewprowadzenia balczawików.

Mińsk 4 | 11. Balczawicy ewakuowali cały okręg Żłobina. Opusili również i Mohylew gubernjalny.

### Lwów 4 | 11. Z Kosiątkina donoszą.

Ruch powstaniowy na Ukrainie s każdym dnem warstia. Polityka Denikina posyła wydawać owoce. Powstanie zajęli Połtawę i Mirgorod. Kolo Oserkas powstanie ostrzeliwały pociski dobrowolców i niszczyli ich bez litości. Dobrowole wia uszaj wiążących do niewoli więźniaków. We wsi Szamaryńce powiesili kilkunastu włodżan-Ukrainców, przysiem obrabowali ich doszczętnie.

### Strasza katastrofa w Danji.

Paryż 4 | 11. Z Kopenhagi donoszą o straszej katastrofie kolejowej. Skutkiem sderzenia się pociągów osobowych szginęło 41 osób. L'osba ranych jeszcze nie ustalona.

### Obrzmi strajk w Szwecji Zjednoczonych.

Amsterdam 4 | 11. Według wiadomości z Nowego Jorku w Ameryce rozpoczął się strajk górników, do którego przylączyło się 500,000 robotników. Strajk nie jest powszechny.

### Przebieganie amerykańskie.

Kraków 4 | 11. N. Ref. donosi z Tarnowa, że cały tamtejszy Magistrat wraz z burmistrzem i wiceburmistrzem złożył mandaty. Krak ten spowodowany został względami natury ampryzacyjnej i osobistej.

### Jak Amerykanie tępią pas-karstwo.

Nauen 4 | 11. Skutkiem interwencji władz amerykańskich na niemieckich obszarach okupowanych władz paskarsy i lichwiarsy wszczęła się panika. Złotniczo amerykańscy eskortują schwytych paskarsy granicy Niemiec, towary ulegają konfiskacie. Dotychczas skonfiskowane sa 5 milionów marek towaru, przeważnie czekolady i piropirosy.

### Cudowne ocalenie.

Kowl 4 | 11. Pomiedzy Równem a Dubnem samochód, w którym znajdował się naczelnik okręgu wołyńskiego, Jamont, urzędnik Światkiewicz i oficer kandermeri Grifor, padł z szybkością 80 wiorst na godzinę, skutkiem sępsusia się stercwpadł do rowu. Wszyscy jadący, nie wyjąwszy szofera, wyszli z wypadku bez poważniejszego szwanku.

# UCIĘTA RĘKA.

Przeład z wioskiego W. B.

— Niech pan przeczyta wpieryw jego wyznanie, — nastawał agent policyjny z wymownym spojrzeniem.  
— Kto wie jaki stek kłamstw, oszustw, wykretów, zawiera to pismo.  
— Należy je wpieryw przeczytać.  
— Przeczytam, przeczytam. Tak bardzo zależy panu, abym dowiedział się tajemnic tego nikczemnika!  
— Zdumiewa mnie to, że tajemnice te tak mało mają wagi dla pana, Detektyw obrzucił Ranieriego Lamberini tak wiele mówiącym spojrzeniem, że ten machinalnie sięgnął po kōperkę.  
— Gdzież to zostało powiedziane? — zapytał raz jeszcze, tak był zmieszany.  
— Już mówiłem. Na grobie Marji Cabib.  
— Kto znalazł?  
— Dozorca cmentarny.  
— I wręczył Robertowi?  
— Tak jest, zatrzymał u siebie i gdy pan Robert nadszedł, jak zwykle, wręczył mu.

— I niewiadomo kto to położył?  
— Niewiadomo.  
— O której godzinie?  
— Zdaje się, że w nocy. Rękopis był zwilgotniony rosą poranną, mimo pergaminowej okładki.  
— Dziwne, dziwne!  
— Zapewne Marcus Henner przybił do brzegu w nocy, jak wtedy, gdy została spełniona zbrodnia. Cmentarz jest niedaleko od wybrzeża, przeskoczył mur okalający go, niezbyt wysoki.  
— W nocy?  
— W nocy. Ten człowiek nie lękał się niczego, — dodał Dick Leslie.  
— A czy teraz lęka się kogo? — zapytał Ranieri, który nie dobrze zrozumiał.  
— Ha! kto wie...  
— Robert przeczytał to pismo?  
— Przeczytał.  
— I uznał za potrzebne przystanie mi go?  
— Tak jest.  
— W jakim celu?  
— Ależ na miłość Boga, niechże pan raz przeczyta, — krzyknął agent policyjny, który był już stracił cierpliwość.  
— Masz pan słuszność, — wyszep-

tał zwolna Ranieri. — Jestem w tej chwili tak oszołomiony, że nie mam by najmniejszej ochoty ponownie drzeć ze zgrozy.  
— Zadrzy pan, — rzekł Dick.  
— Pan zna treść tego pisma?  
— Znam: jest okropna!  
— W takim razie niech mi pan lepiej to opowie.  
— Nie, panie, mam polecenie zalecić panu przeczytanie tego rękopisu a nie opowiadania tego co zawiera.  
— Niechże będzie, — rzekł chłodno Lambertini, starając się opanować swój rozstrój.  
Rękopis Marcusa Henner, który zawierał jego tajemnicę, mieścił się w płócienniej kopercie, zaopatrzonej w dużą czarną pieczęć, na której widniał herb Roberta Alimeny. Sam rękopis składał się z dużych arkuszków papieru angielskiego, pokrytych drobniutkim piśmem kreślonym atramentem tak czerwonym, iż wydawał się krwią. To nie był list, gdyż adresu nie było żadnego. Pierwszy arkusz zaczynał się od góry piśmem dziwnym, w języku nieznanym, mogącym być chaldejskim lub syryjskim:  
„W imię Boga naszego, Boga Mojżesza i Abrahama, w imię Boga, który

zwiąże się Jehowah i który jest Jeden!“  
Wyznanie, po tym zwrocie, zaczynało się, jak następuje:  
Popęciłem okropną zbrodnię. Zabitem kobietę słabą, pozbawioną woli, bezbrozną. Ja sam ją zabitem. Zbrodnia moja została dokonana, w sposób tak okrutny, że na samo wspomnienie o tem, włosy powstają mi na głowie i pot lodowaty występuje na czole.  
To nie jest moja pierwsza zbrodnia ale jest bezwątpienia największą i najnikczemniejszą, i mimo potęgi i dobroci Boga, mimo, że służyłem zawnęgiernie Bogu Izraela, nie sądzę abym znalazł przebaczenie u stóp tronu Jego Chwały. Mijają dwa tygodnie, jak zabitem Marję Cabib, nie zmrzyłem oka od tej chwili, ja, tak jak Makbet, zabitem sen. Od dwóch tygodni, załedwie noc zapada, ogarnia mnie przerażająca halucynacja: widzę przed sobą, w moim pobliżu, przy mnie, Marję z czaszką strzaskaną, z której wydobywa się fala krwi spływająca po jej czarnych, rozpuszczonych włosach i plamiąca jej białą szatę, widzę ją poruszającą groźnie swą krwawiącą, pozbawioną dion ręką, na podobieństwo dnia tego. (D. c. n.)

## Teatr „ODEON“

Program od środy 5-go do piątku 7 Listopada r. b. włącznie.

TYLKO 3 DNI!

SENSACJA SEZONU!

TYLKO 3 DNI!

# W Kalejdoskopie życia

Potężny dramat życiowy w 6 wielkich akt. z życia arystokracji, ze słynną **Leda Nową** w roli głównej.

Niebywała wystawa. — Nieporównana fotografia. — Szczyt reżyserji.

! W akcie 1 szym Derby. — W akcie akcie 2-gim sensacyjne zdjęcia z natury szalejącej burzy.

**ANONS.** Ulubienicy Warszawy: **Janina Szylinska, Junosza Stępnowski, Józef Węgrzyn, Marja Brydzińska**, wkrótce ukaza się w pierwszym, wielkim, polskim obrazie nowej serji: **„Krysta“**... (Miłość i śmierć).

## Jan Abkin

(Dyrektor Łódzkiej filji Rosyjskiego T-wa Transportów i Ubezpieczeń)

i Dom Handlowo-Ekspedycyjny

# Lewin, Bücher i S-ka

Przyjmują zapisy na eksport do Rosji południowej Rostów (D.D.) towarów pociągiem organizowanym wspólnie z

DOMEM HANDLOWYM

## W. WĘGRZYNOWSKI i S-ka

w WARSZAWIE.

na zasadzie otrzymanej od Władz koncesji  
**INFORMACJE i ZAPISY:**

**W WARSZAWIE**

Dom Handlowy

**W. Węgrzynowski i S-ka**

Foksal 13, tel. 261-15.

Dom Handlowo-Ekspedycyjny

**Lewin, Bücher i S-ka**

S-to Jerska 42, tel. 239-67.

**WE LWOWIE**

DOM HANDLOWY

**W. Węgrzynowski i S-ka**

Pańska 16.

**W ŁODZI:**

Dom Handl.-Ekspedycyjny

**Lewin, Bücher i S-ka**

Ł Piotrkowska 56, tel. 53.

**W CZĘSTOCHOWIE:**

**Lewin, Bücher i S-ka**

II Aleja 40, tel. 228.

## Dziś po raz ostatni!

**W SALI STRAŻY OGNIOWEJ**

WYSTĘP

W szlachetnej sławy, bohatera i działacza polskiej sztuki ślyn. „Universal“ transformisty

## R. B. Szczepańskiego

z Warszawy

Autora i wykonawcy wszelkich sztuk scenicznych z własnym zespołem. Kawalera zasług.

A. B. Szczepański

## Dr. Stefan Purshi

choroby skórne i weneryczne  
godziny, przyjeżdż 8—11, 3—7  
KILIŃSKIEGO 5.

## Sprawozdanie.

z kwartalnego ogólnego zebrania Związku Zawodowego Kelerów Republiki Polskiej w Warszawie oddział w Częstochowie, które się odbyło dnia 29/X 1919 r.

Wybrani zostali członkowie Związku: przewodniczący Jan Pawlik, zastępca Stanisław Szymański, sekretarz Wincenty Godlewski, zastępca Władysław Rokicki, kasjer Ewaryst Zawisza. Do wydziału pracy Piotr Sichesik, i Stanisław Spiewak.

Na ogólnym zebraniu była rozpatrywana sprawa sądem koleżeńskim, a mianowicie: Bolesława Wilczyńskiego, jako szkodliwą jednostkę dla członków naszego związku, a także i kolegów pracujących z nim. Wykreślono ze związku bezpowrotnie, za niego związek nie odpowiada.

Zarząd.

Kupimy każdą ilość beczek żelaznych

**Tew. Akc. Ł. J. Berkowski.**

I Aleja nr. 14.

**Chrześcijańska**

pracownia kapeluszy

p. f. „JULJA“

Kościuszki 33 m. 11.

— Odwieża i prze-

rabia kapelusze damskie

i szkiełko na szynowos-

fasony. Oras polica fa-

sony nowe.

Ogrodnik

poszukuje posad- posta-

Jan Brzeski

**Sprzedam**

członkowie urzędnie do-

czterech pokoi ul. Ki-

lińskiego 7 m. 5 od god-

2-5-ej

**Zgubiono**

paszport niem wydany

na imię Ignacego Broni-

nowskiego gm. Mykanów

**Soladania**

obiady i Polacie po ce-

nasz przystępnych dla

inteligentnych wojsko-

wych lub cywilnych

Stołna 22 Tomaszowska

**Do sprzedania**

okazyjne futro, klaszc-

guasowy i masywa do

szycia krawiecki wid

III Aleja 50 Miecznik.

**Sprzedam**

broję ul. Barbary 25.

**Sprzedam**

maszynę damską Sieg-

era ul. Krótka 11 Dewor

**Mam**

obiettę do sprzedania

wygodnowe w dobrym

stanie ul. Tartakowa 26

wid. a gospodarza

**Poszukuje**

posady w silepie „Oferty

w Gołcu dla L. M.“

**Dwa pokoje**

umeblowane z załedol-

nym utrzymaniem dla B

Drużąd nr. 19 m. 15

**Skradziono**

paszporty i różne dwocy-

dnie osobiste wydane na

narwiekie Jozia Zyslo-

wskiego i uprasa się o

zwrot do Gołca

**Zgubiono**

portfel płócienny zawie-

rajający 55 mk. i gotowy

oraz paszport niem wyd

na Szwajcjo i Michala

Malski Zaskawy zna-

lascza zwroci i sa wynag-

rodzeniem do Hotelu

Kaliskiego.

**Zgubiono**

kwit kooperatywy „Wy-

zwolenie“ wyd. na Nr.

689 Gładzyna Bronisła-

wa